

Państwo obrażalcy

Jan Wójcik

[Strażak Sam](#), a właściwie twórca tego bohatera David Jones, wygłosił na lotnisku Gatwick uwagę, dlaczego jego rodzina jest przeszukiwana, a muzułmanka z zasłoniętą twarzą przechodzi bez sprawdzenia. Przez następną godzinę próbowano go przymusić do przeproszenia jednej z pracownic ochrony – muzułmanki, która o komentarzu dowiedziała się z drugiej ręki.

[Erykah Badu nie zagra](#) na koncercie w Malezji. Na ciele ma wytatuowany arabski symbol słowa Allach. Malezyjski rząd nie chce dopuścić do urażenia uczuć mieszkających tam muzułmanów. [Malezyjska gazeta](#), która zamieściła zdjęcia piosenkarki, musiała przeproszać i tłumaczyć się przed władzami.



Jajkami obrzucono autora jednej z karykatur Mahometa, [Larsa Vilksa](#), wcześniej próbowano go zabić. To postęp.

Najgłośniej było o [spaleniu Koranu](#) przez amerykańskie siły zbrojne w Afganistanie i związanych z tym gwałtownych protestach muzułmanów, w których zginęło przynajmniej kilkanaście osób.

W Pakistanie chcą też, by [sąd wydał nakaz aresztowania właściciela Facebooka Marka Zuckerberga](#), gdzie znajdują się liczne karykatury Mahometa zamieszczane przez użytkowników.

Nie zakończona jest także sprawa [Hamzy Kashgariego](#), który swoimi wpisami na Twitterze w oczach wahabickich fundamentalistów miał obrazić proroka Mahometa.

Część egipskich posłów również chciałyby podążyć w stronę Arabii Saudyjskiej i domagają się oni, żeby [błuznierstwo traktować na równi z apostazją](#), a to jest karane śmiercią. Chcą też powołać zespół hackerów do atakowania stron obrażających Mahometa.

Neokonserwatywna strona [wnd.com](#) otrzymała także ostrzeżenia ze [strony muzułmanów](#), żeby stonowali swoje wypowiedzi na temat islamu, bo „nie wiadomo jak muzułmanie mogą zareagować”.

[Ateista z Pensylwanii pobity przez muzułmanów](#) za to, że wykpił Mahometa przebierając się za jego postać z okazji Halloween, nie uzyskał ochrony sądu. Sąd oddalił jego sprawę wobec sprawców napaści w uzasadnieniu podając, że w niektórych krajach muzułmańskich za jego czyn grozi kara śmierci.

Te wiadomości ukazały się tylko na przestrzeni ubiegłego tygodnia, góra dwóch. Czy w tej sytuacji w ogóle jest potrzebne, żeby ONZ, ulegając naciskom Organizacji Współpracy Islamskiej, zajmowało się kwestią [ochrony religijnej wrażliwości muzułmanów](#)?